

(Il Tempo - A.Austini) Sezon zakończony, nieuchronnie pojawiają się nierozwiązane problemy. To, że przypadek Tottiego jest aktualną sprawą zwiastował dyrektor generalny Baldissoni na kilka minut przed pierwszym gwizdkiem meczu Milan-Roma: "Wciąż jest otwarty dialog między Francesco i prezydentem. W ostatnich tygodniach zaproponowano mu piłkarski kontrakt na kolejny sezon. Powiedział, że chce go przemyśleć".

Potwierdzenie pochodzi bezpośrednio z USA, gdzie James Pallotta jest gotowy podjąć argument, bez przebiegania w słowach: **"Ofertę złożyliśmy mu ponad tydzień temu, - mówi dla Il Tempo - ale to dziwne, że jej nie zaakceptował, gdyż myślałem, że chce nadal kontynuować grę. Nasa oferta jest hojna"**. Nieuchronne było zatem następne pytanie: **"Czy sądzę, że na koniec podpisze? Już powinien to zrobić, prawdopodobnie nie otrzymał dobrych sugestii od swoich doradców"**.

Bezpośrednie wypowiedzi nie pozostawiają miejsca na interpretację, gdyż po tym jak zmienił ideę i zamiary, wspólne intencje wydają się być teraz zablokowane przez prośbę otrzymania dodatkowego czasu wystosowaną przez Tottiego. To wojna nerwów, której numer 10 wolał nie komentować, gdy przechodził w strefie prasowej San Siro, gdzie na precyzyjną prośbę odniesienia się do wypowiedzi Baldissoniego, kapitan Romy wolał ukryć wszelkiego rodzaju odpowiedzi za uśmiechem. Negocjacje znajdują się zatem w pełnym rozkwicie, między oczekiwaniami Tottiego i niezadowoleniem Pallotty: to scenariusz, który na przestrzeni kilku tygodni, zmienił pozycje obydwu stron. Wśród braku porozumień związanych z omówieniem praw do wizerunku, aż do możliwości ponownej zmiany długości kontraktu dyrektorskiego, podpisanego już przez Francesco i gotowego do wejście w życie na najbliższych sześć lat. To hipoteza, która została odrzucona definitywnie przez klub i może być brana pod uwagę dopiero za rok. Pośrodku jest Luciano Spalletti. Trener woli nie wchodzić w sprawę, powtarzając to, co mówił wiele razy: **"Sądzę, że przedłużenie umowy Francesco jest blisko, ale nie zadawajcie mi ciągle tych pytań. Dla mnie to zawsze wygląda tak samo. Powiedzieli mi, że zaproponowali mu umowę, nie chcę w to wchodzić, nie chcę niczego widzieć. Będę szczęśliwy, jeśli Totti pozostanie piłkarzem, - kończy trener z Toskanii - posiada jakość, co było widoczne dzisiaj, ale zostawcie go w spokoju"**.

Z drugiej strony, z 46 punktami zdobytymi w rundzie rewanżowej, żale poszły na bok, ale w odniesieniu do nowego sezonu nie można wziąć pod uwagę liczb uzyskanych z nowym trenerem. To aspekt, który Pallotta pragnie podkreślić: **"Druga część sezonu była wspaniała, - kontynuuje prezydent - dlatego chcę złożyć gratulacje drużynie, trenerowi i całemu sztabowi"**. Przyszłość jest

jednak o krok: **"Co mam w głowie, jeśli chodzi o przyszły sezon? Najpierw chciałbym wziąć głęboki oddech"**. Bardziej spokojny jest Totti, który po tym jak podpisał się pod kolejnym występem i kolejnym zwycięstwem, cieszy się kolejnym przywitaniem, które zarezerwowało dla niego San Siro: *"Oklaski na Meazza były piękne, to była piękna satysfakcja"*.

Autor: abruzzo